

Koniec Windows XP – jak to przeżyć?

8 kwietnia 2014

Dzisiaj kończy się wsparcie dla Windowsa XP. Rząd Holandii wydał z tego powodu miliony euro, ale ty nie musisz! Są sposoby, by dość bezboleśnie i tanio spróbować czegoś nowego.

Dla systemu Windows XP czas się jakby zatrzymał. Ten system operacyjny ma 12 lat, a jednak wciąż wiele osób nie potrafi sobie wyobrazić życia bez niego. Wielu ludzi uparcie instaluje go na sprzęcie, który z powodzeniem mógłby mieć nowszy system.

Dzisiaj, 8 kwietnia, Microsoft kończy wsparcie techniczne dla Windowsa XP.

Mimo to, według danych StatCounter, Windowsa XP używa 18,61% internautów na całym świecie (jeśli weźmiemy pod uwagę tych korzystających z PC-tów). W Polsce, według danych Ranking.pl, Windowsa XP używa ponad 23% internautów, a więc co piąty użytkownik sieci w Polsce ma ten system.

Można dyskutować o tym, czy Microsoft postępuje odpowiedzialnie ucinając wydawanie poprawek bezpieczeństwa dla tak popularnego systemu. Z drugiej strony firma wcale nie ma obowiązku wspierania Windows XP dożywotnio. Trzeba się z tym pogodzić i poszukać odpowiedzi na pytanie: „jak żyć?”.

Na to pytanie od pewnego czasu starają się odpowiedzieć różne gazety, publikujące lepsze lub gorsze poradniki. Powtarzają się w nich następujące porady.

1. Nie zmieniaj tylko systemu. Najlepiej kup od razu nowy komputer z nowym systemem (tak, tak... łatwo powiedzieć).
2. Używaj Windowsa XP nadal, ale z bardzo dobrym antywirusem (to ryzykowne).

3. Zorganizuj sobie Windows 7 – jest dość udany i dość podobny do XP. Korzystanie z Windows 8 może być dla Ciebie ciężkim doświadczeniem.

4. Uważaj na Windows RT, bo możesz się bardzo rozczarować.

4. Kup sobie Makena... jeśli Cię stać.

5. Przejdź na Linuksa. Skoro i tak musisz zmieniać system i przyzwyczajenia, dlaczego przy okazji nie odciąć się od Microsoftu? Prawdopodobnie nie będziesz musiał zmieniać sprzętu.

Ostatnia porada jest naprawdę godna rozważenia i powinniście pamiętać o jednym – Linuksa można mieć na komputerze obok Windowsa XP. To pozwala na względnie bezbolesną migrację i zachowanie staroci, przy jednoczesnym oswojeniu się z nowościami. Wielu dzisiejszych linuksiarzy od tego zaczynało.

Założmy, że Windows XP jest wam potrzebny do uruchamiania ulubionej gry i pewnej aplikacji przydatnej w pracy. Możecie mieć na komputerze Windowsa XP i Linuksa. Jeśli chcecie pograć, uruchamiacie Windowsa XP i możecie grać. Linux może służyć do surfowania po sieci. Możecie mieć na komputerze taki folder, który będzie przechowywał pliki dostępne z poziomu Windowsa XP i Linuksa.

Linux Mint to chyba najczęściej polecana jako zastępnik Windowsa XP dystrybucja Linuksa. Warto jednak poczytać o innych dystrybucjach i poeksperymentować.

Problemy z Windowsem XP mają również firmy i instytucje publiczne. Przykładowo wiele bankomatów działa na tym systemie. Dziennik Internautów pytał o tę sprawę m.in. bank PKO BP. Wiemy, że obecne umowy serwisowe tego banku przewidują specjalne wsparcie dla PKO BP po 8 kwietnia.

Podobnie radzą sobie rządy. Jak donosi DutchNews, 34-40 tys. funkcjonariuszy publicznych w Holandii ma komputery z

Windows XP. Wiadomo, że rząd tego kraju zawarł „wielomilionową” umowę z Microsoftem na wydłużone wsparcie. Również rząd UK zapłacił ok. 7 mln euro za wydłużone wsparcie dla systemu-staruszka.

Jest w tym coś absolutnie niezwykłego. 12-letni system jest źródłem przychodów nawet wówczas, gdy kończy się dla niego wsparcie.

Trzeba jakoś uczcić ten koniec Windowsa XP. Może posłuchajmy muzyki stworzonej z jakże swojsko brzmiących dźwięków tego systemu?

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)